

Obecna sytuacja międzynarodowa i polityka

Skrót przemówienia Nikity Chruszczowa na sesji Rady Najwyższej ZSRR

Na sesji Rady Najwyższej ZSRR, w dniu 12 bm. przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, N. S. Chruszczow wygłosił referat pt.: „Obecna sytuacja międzynarodowa i polityka zagraniczna Związku Radzieckiego”.

zbędne dla utrzymania pokoju.

Głównym rezultatem działań rządu radzieckiego oraz rządów innych krajów socjalizmu w dziedzinie polityki zagranicznej, rezultatem walki wszystkich milujących pokój sił jest to, że zapobieżono przygotowanej przez agresywne koła imperialistyczne USA na pałki na Kubę oraz odwróceniu bezpośrednia groźbę światowej wojny nuklearnej.

W istocie rzeczy gdyby nie było groźby inwazji, gdybyśmy wcześniej mieli zapewnienie, że Stany Zjednoczone nie dokonają inwazji na Kubę i postrzymają od tego również swoich sojuszników, to nie byłoby także potrzeby rozmieszczania na Kubie naszych rakiet.

Polemizując z twierdzeniem, jakoby ZSRR dostarczył rakiet na Kubę w celu dokonania napaści na Stany Zjednoczone, premier ZSRR wskazał, iż Związek Radziecki ma możliwość zadania ciosu z własnego terytorium, dysponując niezbędną liczbą międzykontynentalnych rakiet o potrzebnym zasięgu i mocy.

Tak więc, wszelkie twierdzenia, jakoby Kuba przeobrażona została w bazę w celu zaatakowania Stanów Zjednoczonych, są niecną insynuacją. Celem tych insynuacji jest zamaskowanie planów agresji przeciwko Kubie.

Jak rozwijały się wydarzenia wokół Kuby

Chruszczow podkreślił następnie, iż rozwój wydarzeń w strefie Morza Karaibskiego potwierdził, że istniało niebezpieczeństwo takiej agresji. Około 20 października w pobliżu Kuby, na południu USA, rozpoczęła się forsowna koncentracja wielkich formacji marynarki wojennej, sił lotniczych, oddziałów desantowych i piechoty morskiej. Rząd USA kierował posiłki do swojej bazy wojskowej w Guantanamo. 22 października rząd Kennedy'ego ogłosił wprowadzenie kwarantanny wokół Kuby. W rzeczywistości chodziło o blokadę, o uprawnienie piractwa na otwartym morzu.

Dowodztwo amerykańskie postawiło w stan pełnej gotowości bojowej wszystkie swoje siły zbrojne łącznie z wojskami znajdującymi się w Europie, jak również VI flotę operującą w rejonie Tajwanu. Do samej tylko napaści na Kubę wyznaczono kilka dywizji piechoty, wojsk desantu powietrznego i wojsk pancernych, o łącznej liczbie ok. 100 tys. ludzi. Ponadto ku brzegom Kuby wysłano 185 okrętów, na których pokładzie znajdowało się 85 tys. marynarzy. Ochronę lądowania na Kubie miało zapewnić kilka tysięcy samolotów wojskowych. W powietrzu znajdowało się na zmianę bez przerwy około 20 proc. wszystkich samolotów amerykańskiego lotnictwa strategicznego, wyposażonych w bomby atomowe i wodorowe. Zmobilizowano też rezerwistów.

W pełnej gotowości bojowej postawione zostały także wojska europejskich sojuszników USA z NATO. Wskutek tych agresywnych posunięć rządu USA zawisła nad światem groźba wojny termojądrowej. Wobec tych wzmożonych przygotowań wojennych — wskazał premier ZSRR — musieliśmy ze swej strony podjąć odpowiednie kroki.

W tej sytuacji, gdyby jedna ze stron nie wykazała powściągliwości, gdyby nie uczyniła wszystkiego co potrzebne do zapobieżenia rozwinięciu się wojny, nastąpiłby wybuch o nieodwracalnych skutkach.

W dalszym ciągu szef rządu radzieckiego przedstawił wielostronne wysiłki ZSRR zmierzające do zapobieżenia wybuchowi wojny. Pokojowa inicjatywa rządu radzieckiego w celu uregulowania kryzysu ku bańskiego spotkała się z pełnym poparciem ze strony państw socjalistycznych i narodów większości innych krajów należących do ONZ.

Jednakże militarystyczne siły USA wpływały na bieg wydarzeń w taki sposób, aby dokonać napaści na Kubę. Rankiem 27 października od towarzyszy kubańskich i z innych źródeł rząd ZSRR otrzymał informację stwierdzającą wyraźnie, iż inwazja nastąpi w ciągu najbliższych 2-3 dni.

Był to alarm uzasadniony. Trzeba było bezzwłocznie pod-

jąć kroki, aby zapobiec napaści na Kubę i utrzymać pokój. Do prezydenta USA wystosowano oświadczenie, które sugerowało rozwiązanie możliwe do przyjęcia dla obu stron.

W odpowiedzi prezydent USA oświadczył, że jeśli rząd radziecki zgodzi się usunąć z Kuby broń „ofensywną” to rząd amerykański odwoła kwarantannę, tj. blokadę i złoży zapewnienie o wyreczeniu się inwazji na Kubę zarówno przez USA, jak i przez inne kraje półkuli zachodniej. Prezydent oświadczył wyraźnie — i wie o tym cały świat — że Stany Zjednoczone nie będą dokonywały napaści na Kubę i będą także powstrzymywały swoich sojuszników od podobnej akcji.

A przecież broń na Kubę wysłaliśmy właśnie po to, by zapobiec napaści na ten kraj — powiedział Chruszczow. Dlatego rząd radziecki potwierdził swą zgodę na wycofanie z Kuby pocisków balistycznych.

W taki sposób, mówiąc krótko, osiągnięto wzajemnie możliwe do przyjęcia rozwiązanie będące triumfem rozsądku i sukcesu sprawy pokoju. Sprawa kubańska przeszła w fazę pokojowych rokowań i, co się tyczy Stanów Zjednoczonych, przeszła jakby to powiedział z rąk generałów w ręce dyplomatów.

Mówca oświadczył następnie, iż ZSRR wycofał z Kuby wszystkie rakiety, wyjechał także personel radziecki, który obsługiwał wyrzutnie rakietowe. Aby przyspieszyć uregulowanie kryzysu w strefie Morza Karaibskiego rząd ZSRR zgodził się wycofać z Kuby w ciągu miesiąca również samoloty „Il-28”. Do 7 grudnia samoloty te zostały już wywiezione z Kuby.

Obecnie — podkreślił Chruszczow — stworzone zostały pomyślne warunki dla likwidacji niebezpiecznego kryzysu powstałego w strefie Morza Karaibskiego. Teraz konieczne jest zakończenie rokowań, utrzymanie na piśmie porozumienia osiągniętego w wyniku wymiany listów między rządem Związku Radzieckiego a rządem USA i przypięcie do tego porozumienia autorytetem Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Rząd radziecki jest przekonany, że nie jest w interesie pokoju zwlekanie z zakończeniem uregulowania kryzysu w strefie Morza Karaibskiego i mamy nadzieję, że rozumie to również rząd Stanów Zjednoczonych.

Niektóre nauki i wnioski

Szef rządu radzieckiego przedstawił następnie wnioski wypływające z rozpoczynającej się normalizacji sytuacji wokół Kuby.

Po pierwsze — zdolano zapobiec inwazji, która groziła Republice Kubańskiej. Zdolano przezwyciężyć kryzys, który groził powszechną wojną termojądrową.

Po wtóre — Stany Zjednoczone Ameryki zobowiązały się publicznie przed całym światem, że nie będą dokonywały napaści na Republikę Kubańską i powstrzymają od tego swoich sojuszników.

Po trzecie — najbardziej zaciekle imperialiści, którzy liczyli na rozpoczęcie światowej wojny termojądrowej z powodu Kuby, nie zdolali tego uczynić. Związek Radziecki, siły pokoju i socjalizm dowiodły, że mogą narzucić pokój swoim sojusznikom.

W wyniku wzajemnych ustępstw i kompromisu osiągnięto porozumienie umożliwiające usunięcie niebezpiecznego napięcia.

Cieszymy się z takiego wyniku wydarzeń — oświadczył Chruszczow — zadowolone są niewątpliwie także wszystkie inne narody stojące na pozycji pokojowego współistnienia.

A teraz przez chwilę, wyobraźmy sobie co mogłoby się stać gdybyśmy upodobałi się do twardego, który po-

lityków i nie chcieli pójść na wzajemne ustępstwa. Stałoby się wtedy tak jak w bajce o dwóch kozłach, które spotkały się na mostku nad przepaścią i walcąc się łbami nie chciały ustąpić sobie z drogi. Jak wiadomo, oba kozły spadły w przepaść. Czy mądrze byłoby aby ludzie tak samo postępowali?

Podkreślając ogromny wkład, jaki do sprawy utrzymania pokoju w strefie Morza Karaibskiego wniosła Republika Kubańska, Chruszczow w imieniu całego narodu radzieckiego złożył gratulacje narodowi kubańskiemu i jego przywódcom z F. Castro na czele. „Rewolucyjna Kuba zdała ważny i trudny egzamin, z honorem wytrwała w walce o swą wolność i niezawisłość! Kuba wyszła z tej nowej próby wzmoconą”.

Zdaniem rządu kubańskiego wszelkie uregulowanie kryzysu na Morzu Karaibskim powinno mieć charakter długotrwały i uwzględniać udzielenie Republice Kubańskiej gwarancji zabezpieczających ją przed agresją.

Celowi temu służą znanych pięć punktów, które zostały przedstawione w przemówieniu premiera Kuby Fidela Castro w dniu 28 października i które popieramy w całej rozciągłości — oświadczył premier ZSRR. Dodał on, iż wcześniej czy później USA będą musiały zgodzić się na uregulowanie swoich stosunków z Kubą.

Szef rządu ZSRR wyraził następnie nadzieję, że zobowiązania podjęte przez Stany Zjednoczone w stosunku do Kuby, będą ściśle przestrzegane i oświadczył, iż Związek Radziecki ze swej strony będzie ściśle trzymał się porozumienia, które zostało osiągnięte w wyniku wymiany listów z prezydentem USA. Zaznaczył równocześnie, że zobowiązania te ważne są tak długo, jak długo również strona przeciwna realizuje to porozumienie.

Dla wszystkich powinno być jasne — powiedział Chruszczow — że nasz kraj nigdy nie pozostawi w trudnej sytuacji rewolucyjnej Kuby samej sobie. Związek Radziecki dotrzyma swego zobowiązania, iż będzie pomagał rewolucyjnej Kubie. Rewolucyjna Kuba nie będzie bezbronna.

Mówca potępił następnie nieodpowiedzialne deklaracje zwolenników tzw. twardego kursu wobec ZSRR i innych krajów socjalistycznych oświadczaając, że w roli głównego dyrygenta chóru heroldów „twardej polityki” występują Adenauer i jemu podobni.

Adenauer marzy o odwecie — powiedział premier — toteż wszelkie wydarzenia międzynarodowe traktuje on z następującego punktu widzenia: jakby tu pod pretekstem konieczności przeciwstawienia się ZSRR i krajom obozu socjalistycznego uzyskać jak najwięcej broni dla Bundeswehry, jak doprowadzić do starcia między Związkiem Radzieckim i Stanami Zjednoczonymi.

Pragnąłbym jednak oświadczyć panu kanclerzowi „zimnej wojny”, że na próżno dawał wyraz swej radości z powodu „nieustępliwości” Zachodu, która rzekomo zmusiła nas do wycofania rakiet z Kuby. Smiem zapewnić, panie kanclerzu, że podejmując decyzję o dostarczeniu na Kubę 40 swych rakiet, zachowaliśmy w stanie nienaruszalnym pański że się tak wyrażę, „przydół” na wypadek, gdyby pan zainicjował agresję w Europie. Teraz zaś, kiedy ku bańskiemu „zadowoleniu” nasze rakiety wróciły z Kuby, dodaliśmy je do tych środków obronnych, które ośmielają nasze zachodnie granice.

Czy możliwa jest nowa inwazja na Kubę? — zapytuje dalej mówca — rzecz jasna, że nie można gwarantować, że z czynu szalonych militarystów, ale można z całą pewnością powiedzieć, że wszystkich tych szaleńców, którzy ośmielają

się rozpętać wojnę czeka taki sam niechlubny koniec jak Hitlerów, Mussolinich i innych barbarzyńców, którzy wtrącałi świat w otchłań wojny.

Mimo wszystko nasuwa się uzasadnione pytanie: z pomocą rozsądnego kompromisu zdołaliśmy zapobiec wybuchowi wojny w konflikcie kubańskim — zaś świat znajdował się dosłownie na krawędzi wojny — czy jednak, jeśli imperialiści znowu zaczną petla, będzie można ją choćby rozluźnić? Za to ręczyć nie można.

W rzeczy samej, wyobraźmy sobie na chwilę, że petla zacisnę się w Europie, powiedzmy wokół sprawy zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami. I wyobraźmy sobie, że militariści amerykańscy oraz podjudzający ich krytycy w rodzaju Adenauera będą utrzymywać, iż „twardość” płaca się zachodowi i że niby dlatego trzeba zająć jeszcze bardziej sztywne stanowisko.

Takim panom można powiedzieć: czy sądzicie, iż pod waszym naciskiem zobowiązaliśmy się wycofać pociski rakietowe ze Związku Radzieckiego lub przestraszymy się groźby bombardowania? Powiem wam otwarcie, panowie, że jeśli będziecie opierać waszą politykę na takich rachubach, to stracie się przeliczyć.

Jeśli się wejdzie na taką drogę, drogę rozwiązywania spornych problemów z pozycji siły, to może to doprowadzić do rzeczywistej katastrofalnej wojny światowej. Oto co powinni uwzględnić politycy zachodu”.

Przeciwko dogmatyzmowi o twórcze stosowanie nauki marksizmu-leninizmu

Chruszczow stwierdził z kolei: „W okresie pokojowego uregulowania konfliktu w strefie Morza Karaibskiego krzykliwe i niezadowolone głosy rozlegały się także z innej strony, od strony ludzi nazywających się nawet marksistami-leninowcami, chociaż ich czynny nie mają nic wspólnego z marksizmem-leninizmem. Mam na myśli w szczególności przywódców albańskich. Ich krytyka Związku Radzieckiego w gruncie rzeczy była zbieżną krytyką pochodzącą od najbardziej reakcyjnych i wojowniczych kół Zachodu”.

Czego chcą ci ludzie, mieniący się marksistami-leninowcami? — kontynuował mówca. Dlaczego domagają się w gruncie rzeczy tego samego co Adenauer, tj. dlaczego pchają nas ku konfliktowi, przecież jeśli ocenić sprawę obiektywnie, to okaże się, że chcieli doprowadzić do starcia między Związkiem Radzieckim i Stanami Zjednoczonymi, do wywołania światowej wojny termojądrowej.

Ciekawe tylko, jak oni sami zachowywaliby się podczas takiej wojny? Nie sądzę, aby chcieli w niej brać udział. Prawdopodobnie woleliby ją przeczekać. Ale wobec tego powstaje pytanie, czego chcą, czy tego, aby lała się krew narodów Związku Radzieckiego, Kuby i innych państw socjalistycznych?

Przywódcy albańscy, jak moż na sądzić z ich oświadczeń, są wyraźnie niezadowoleni z likwidacji kryzysu wokół Kuby. Nazywają oni osiągnięte rozwiązanie odwrótem, a niektórzy posuwają się nawet do twierdzenia, jakoby Związek Radziecki skapitulował przed imperializmem.

Można zapytać, na czym polega nasz odwrót?

Socjalistyczna Kuba istnieje i jest nadal gwiazdą przewodnią idei marksizmu-leninizmu na zachodniej półkuli. Siła jej rewolucyjnego przykładu będzie wzrastać. Rząd USA podjął w imieniu swego kraju zobowiązanie niedokonywania agresji na Kubę, zaś groźbie wojny termojądrowej zapobieżono.

W dalszym ciągu referatu Chruszczow oświadczył: „Słusz-

I. Celem naszym jest pokój twórcza praca, komunizm

Chruszczow stwierdził, iż prowadzona przez ZSRR polityka pokoju ma swe źródło w socjalistycznym charakterze ogólnonarodowego państwa radzieckiego, w szlachetnych celach budowy społeczeństwa komunistycznego.

ZSRR pewnie kroczy drogą ekonomicznego i kulturalnego postępu. Wraz z nim ta sama droga kroczą także narody krajów socjalistycznych. Centralna uwaga bratnich partii krajów socjalistycznych koncentruje się na pokojowych, twórczych cechach — na zakończeniu budowy socjalizmu i tworzeniu warunków do stopniowego przejścia do komunizmu.

Procesy wewnętrznego rozwoju ZSRR i innych krajów socjalistycznych świadczą, że kraje socjalizmu poświęciły się wielkiej i twórczej pracy w imię pokoju, dobra i szczęścia człowieka, w imię zwycięstwa socjalizmu i komunizmu.

Ludzie radzieccy — kontynuował mówca — dobrze wiedzą, czym jest walka zbrojna między państwami, zdają sobie sprawę, jak może wyglądać wojna nuklearna.

Toteż kiedy ludzie radzieccy pyta się: „Czy Rosjanie pragną wojny?”, dajemy wyraźną odpowiedź — stanowczo nie! Taką samą odpowiedź dają także narody innych krajów socjalistycznych. Jednakże nie sami zamieszkujemy naszą planetę, toteż nie możemy się nie liczyć z faktem, że agresywne siły imperialistyczne podsycają zimną wojnę, wciąż wzmagają wysiłek zbrojeń, że otoczyły Związek Radziecki pierścieniem baz militarnych i chępią się swymi wojennymi planami napaści na Związek Radziecki, na kraje socjalistyczne.

II. Przełamanie kryzysu w rejonie Morza Karaibskiego — to wielkie zwycięstwo polityki pokoju

W dalszym ciągu referatu N. Chruszczow obszernie omówił rozwój rewolucji kubańskiej oraz wzajemnych stosunków między Związkiem Radzieckim a Kubą.

Przyjaźń radziecko-kubańska jest nienaruszalna

Mówca przypominał, że naród kubański zespolony wokół swego wodza — Fidela Castro i jego współbojowników, oczyścił do 1959 r. swój kraj od amerykańskich grabieżców i ich zauszników. Rewolucja na Kubie była rewolucją ludzi pracy, rewolucją dla ludzi pracy. Republika Kuby stała się państwem demokratycznym, budującym podstawy socjalizmu.

Zwycięstwo rewolucji na Kubie wywalczyli sami Kubańczycy, sam naród kubański.

Między ZSRR i Kubą, od pierwszych dni jej nowego życia, ukształtowały się stosunki szczerzej przyjaźni, oparte na równouprawnieniu, poszanowaniu suwerenności oraz na zasadach współpracy gospodarczej.

Chruszczow zrelacjonował następnie antykubańskie posunięcia USA oświadczaając, iż w obliczu przygotowywanej nowej agresji USA rewolucyjna Kuba była zmuszona podjąć wszelkie kroki dla umocnienia swojej obronności. Związek Radziecki pomógł jej stworzyć silną armię. W związku z coraz rosnącym zagrożeniem ze

Niemalą wysiłkę włożyli ludzie radzieccy w to, by stworzyć najnowocześniejsze i najpotężniejsze środki obrony — bomby atomowe i wodorowe, broń raketową łącznie z raketami międzykontynentalnymi. Stworzyliśmy te środki, są one najlepsze w świecie i posiadamy je w dostatecznej ilości, aby odpowiedzieć na cios naszych wrogów błyskawicznym, mierzającym ciosem, który spaliłby również bazy wycelowane przeciwko nam, niezależnie od tego, gdzie się znajdują, spaliłby kuźnie produkujące broń dla sił zbrojnych agresorów.

Stwierdzając, że świat żyje dziś „na prochu”, nakładowej bronią nuklearną” premier ZSRR z naciskiem podkreślił konieczność pokojowego współistnienia, wyrzeczenia się wojny między państwami jako środka rozwiązywania międzynarodowych problemów spornych, rozstrzygnięcia ich w drodze pokojowych rokowań.

Polityce Związku Radzieckiego i innych krajów socjalistycznych na rzecz pokojowego współistnienia przeciwstawia się inna polityka — agresywnych kół imperializmu.

Najbardziej agresywne i awanturnicze koła imperialistyczne potęgują wysiłek zbrojeń, wzmagają napięcie i przy gotują agresywną wojnę przeciwko krajom socjalistycznym oraz przeciwko młodym suwerennym państwom Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej. Zarzewia agresji stworzone przez imperialistów kryją w sobie iskry, które mogą rozniecić płomień powszechnej wojny rakietowo-nuklearnej. Kulminacyjnym punktem takiego napięcia był kryzys w rejonie Morza Karaibskiego.

strony USA, rząd Kuby w lecie bieżącego roku zwrócił się do rządu radzieckiego z prośbą o udzielenie dodatkowej pomocy. Osiągnięto porozumienie co do szeregu nowych posunięć, m. in. w sprawie rozlokowania na Kubie kilkudziesięciu radzieckich rakiet balistycznych średniego zasięgu, przy czym broń ta miała się znajdować w rękach wojskowych radzieckich.

Oczywiście, ani my, ani nasi kubańscy przyjaciele nie braliśmy pod uwagę, by ta nie wielka liczba rakiet średniego zasięgu, sprowadzona na Kubę, miała być użyta do napaści na Stany Zjednoczone, czy na jakiś inny kraj — powiedział Chruszczow.

Naszym celem była tylko obrona Kuby. Widzieliśmy możliwość obrony narodu kubańskiego przez rozmieszczenie na wyspie rakiet, tak aby imperialiści amerykańscy, decydując się rzeczwiście na inwazję, zdali sobie sprawę, iż wojna, którą grożą, stoi u ich własnych granic, żeby w sposób bardziej realny uświadomili sobie niebezpieczeństwo wojny termojądrowej.

Taki krok podjęliśmy, z naszej strony, krok podjętowany poważnym zastrzeżeniem się sytuacji. Błiliśmy przekonani, że doprowadzi to do agresji USA, że przystąpią do inwazji, że będą oni zmuszeni zmienić swoje plany, zrozumieją, że Kuba nie jest bezbronna, a imperializm amerykański nie jest wszechmocny. Wówczas oczywiście zniknie potrzeba trzymania rakiet na Kubie.

zagraniczna Związku Radzieckiego

jest oczywiście twierdzenie, że istota imperializmu nie zmienia się, ale imperializm jest już dziś takim, jakim był dawniej, gdy panował niepodzielnym nad światem. Jeśli jest on dziś „papierowym” tygrys, to ci, którzy tak twierdzą, wiedzą, że ten „papierowy” tygrys ma atomowe zęby. Może on użyć ich i nie wolno było traktować lekkomyślnie. W stosunkach z krajami imperialistycznymi możliwe jest osiągnięcie na wzajemne kompromisy, z drugiej jednak strony trzeba mieć wszelkie środki na rozegromienie agresorów. W wypadku gdyby rozpetali wojnę.

Chruszczow wskazał, iż w interesie kryzysu kubańskiego nie było rzućcia obelg. Od kryzysu deklaracji siły imperialistyczne bynajmniej nie uległy osłabieniu, a i Kuby to nie użyczyło. Związek Radziecki postępował inaczej. Wysłał na Kubę swą broń, posłał tam ludzi, którzy byli gotowi oddać życie w walce w obronie Kuby. Rząd Stanów Zjednoczonych zrozumiał, że gdyby amerykańskie siły zbrojne wniknęły na Kubę pożar wojny, i w tym pożarze spłonęłyby i Kubańczy i ludzie radzieccy znajdujący się na Kubie, to żadna siła nie zdołałaby powstrzymać Związku Radzieckiego od drugiego zbrojnego podżewca. Dlatego też w kryzysie amerykańskiej chwili kryzysu USA przejawiał rozsądek.

Drż — ciągnął mówca — musimy naszym krytykom: wasze obelgi, to pochwała dla naszego rządu, naszej partii, naszego narodu, to pochwała dla wszystkich partii marksistowsko-leninowskich, które stały na pozycji deklaracji partii komunistycznych i robotniczych z 1957 roku i oświadczania 21 partii z 1960 roku, które bronią idei pokojowego współistnienia państw w różnych ustrojach społeczno-politycznych.

Należy być bardzo ostrożnym i nie rzucać nieodpowiedzialnych oskarżeń tego rodzaju, że jedni realizują politykę ortodoksyjną, a inni prowadzą błędną politykę, że jedni nacierają na imperializm, a inni nieustępliwi wobec niego. Jedni przejawiają rzekomo liberalizm. Zagadnienia te można słusznie ocenić lub nie, ale nie należy oceniać ich w tym wyjątku, jeżeli uwzględni się sam, miejsce i okoliczności, w których wypadło działać.

Przypominając, iż na wybrzeżu Chin znajduje się portulankowa kolonia Makau i brytyjska kolonia Hong-Kong, mówca stwierdził, iż byłoby nieuczciwie nieuczciwie pchać Chiny do jakichś akcji, które zdaniem Chin, są nie na czasie. Rząd Chińskiej Republiki Ludowej toleruje Makau i Hong-Kong, co ma po temu wielce istotne przyczyny. Dla niego byłoby nonsensem zarzucać rządowi chińskiemu, że byłoby to ustępstwo wobec kolonizatorów brytyjskich i portugalskich, jakoby była to słabość, czy odepststwo marksizmu-leninizmu. Pojawienie takie oznacza, iż rząd Chińskiej Republiki Ludowej liczy się z rzeczywistą sytuacją i uwzględnia realne możliwości.

W dalszym ciągu Chruszczow stwierdził: w każdym wypadku należy uwzględnić konkretną sytuację i konkretne warunki. Dogmatyczne powołanie bez trzeźwego uwzględnienia realnej sytuacji jest błędem, ponieważ jest źródłem najbardziej poważnych błędów. Marksisci-leninowcy powinni pamiętać, że nie ma abstrakcyjnej prawdy, prawda jest zawsze konkretna.

Wielu dogmatyków stoczyło się na pozycję trackistowską i pchał Związek Radziecki i inne kraje socjalistyczne na drogę rozpętania wojny światowej. Chcieliby oni narzucić taką samą prowokację polityczną, jaką w swoim czasie prowadził Trocki. Najbardziej albańscy przywódcy ci, którzy ich popychają, nie chcą wiarę w możliwość zwycięstwa socjalizmu bez wojny między państwami, a być mo-

że w ogóle nigdy nie rozumie takiej możliwości, uważając, że tylko przez wojnę przez załamanie milionów ludzi można dojść do komunizmu. Ale przecież takie szaleństwo nie może przyciągnąć „narodów innych krajów do partii komunistycznych. Co więcej, może ono odepchnąć miliony ludzi od ruchu komunistycznego.

Moralno-polityczne zwycięstwo radzieckiej polityki zagranicznej

Mówca zaznaczył dalej, iż nie leżało w interesie socjalizmu dopuszczenie, by kryzys kubański przerodził się w światową wojnę termojądrową.

Do rozpętania wojny dążyły usiłując z jednej strony agresywne siły imperializmu, tak zwani „wściekli”, którzy stracili nadzieję, że kapitalizm wytrzyma pokojowe współzawodnictwo z socjalizmem. Z drugiej zaś strony usiłują popchnąć bieg wydarzeń w tym samym kierunku ludzie, którzy nazywają siebie marksistami-leninowcami, ale w rzeczywistości są dogmatykami, nie wierzącymi w możliwość zwycięstwa socjalizmu i komunizmu w warunkach pokojowego współzawodnictwa z kapitalizmem. Zdawałoby się, że kierunki myślenia tych ludzi są diametralnie różne, ale faktycznie są zbliżone.

Natomiast ludziom radzieckim

kim i narodom krajów budujących socjalizm wojna nie jest potrzebna. Naród radziecki pragnie pokoju.

Odrzucamy nie tylko światową wojnę nuklearną — oświadczył Chruszczow — lecz w ogóle wszelkie wojny między państwami, z wyjątkiem sprawiedliwej wojny wyzwolenczej i wojny obronnej, jaka musi toczyć naród, który uległ agresji.

Rzecz jasna, że jeżeli wojna zostanie nam narzucona, bez względu na to przez kogo, potrafiemy obronić siebie i naszych sojuszników, wykorzystamy wszystkie środki do naszej dyspozycji. Jednakże uczynimy wszystko co możliwe, aby uniknąć starcia zbrojnego, aby w ogóle wyeliminować wojnę z życia społeczeństwa. Układ sił na świecie jest obecnie taki, że siły pokoju i socjalizmu mogą okiełznać agresywne siły imperializmu, zmusić je do liczenia się z wolą narodów.

Chruszczow stwierdził dalej, iż w dniach kryzysu kubańskiego przejawiała się szczególnie silnie niewzruszona solidarność i skuteczna współpraca sił pokoju i socjalizmu.

Polityka pokoju odniosła wielkie moralne i polityczne zwycięstwo — oświadczył premier — równocześnie jednak sytuacja wymaga od nas nieustannej czujności i dalszej nieustraszonej walki o trwały pokój.

III. Wytrwale szukać dróg do pokojowego uregulowania spornych problemów

W dalszym ciągu swego wystąpienia szef rządu radzieckiego podkreślił konieczność przejawiania dobrej woli i rozsądku w poszukiwaniu wzajemnie możliwych do przyjęcia rozwiązań, od których zależy rozwiązanie napięcia międzyzbrojnego i utrwalenie pokoju.

IV. Żyć w pokoju i przyjaźni z naszymi sąsiadami

W kolejnej części przemówienia Chruszczow ocenił stosunki ZSRR z sąsiadami — Finlandią, Afganistanem, Iranem, Turcją, Japonią i Norwegią, a następnie scharakteryzował wzajemne stosunki między ZSRR i Federacją Ludową Republiką Jugosławii. Po przypomnieniu wspólnej walki obu narodów przeciwko hitlerzowskiemu Chruszczow oświadczył:

Niestety, przyjazne stosunki między Związkiem Radzieckim a Jugosławią popsuły się wkrótce po zakończeniu drugiej wojny światowej. Jak wiadomo, towarzysze jugosłowiańscy uważają, że całą winę za to ponosi Stalin. Stalin, swego czasu, oskarżał o wszystko Jugosłowian. Mamy własne, określone zdanie na ten temat. Móvilismy już i znowu powtarzamy, że główną część winy za pogorszenie się stosunków radziecko-jugosłowiańskich ponosi bezwzględnie Stalin, który dopuścił się brutalnej i nieczym nieusprawiedliwionej samowoli w stosunku do Jugosławii.

Nie byłibyśmy jednak zupełnie szczerzy, gdybyśmy nie powiedzieli, że również towarzysze jugosłowiańscy ponoszą część odpowiedzialności za to, jak kształtowały się w tym okresie stosunki między naszymi krajami i naszymi partiami.

Tak miały się sprawy w przeszłości. Jednakże my, komuniści, powinniśmy spoglądać naprzód, widzieć przyszłość naszych narodów.

Premier oświadczył dalej, iż obecnie stosunki ZSRR z Jugosławią są dobre. Przywódcy obu krajów dokładają starań, aby przezwyciężyć istniejące rozbieżności. Niedawne rozmowy z prezydentem Tito potwierdziły raz jeszcze, iż co do wielu problemów międzynarodowych, w sprawach z dziedziny stosunków między państwami i ekonomicznych istnieją wspólne koncepcje, wspólne poglądy.

Co się tyczy naszego stano-

premiera. Jeśli ktoś na zachodzie ma nadzieję, iż Związek Radziecki odstąpi od swej zdecydowanej woli zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i unormowania na tej podstawie sytuacji w Berlinie zachodnim, to się myli. Jesteśmy za rokowaniami z państwami zachodnimi, jednakże cierpliwość ma swój kres. Nawet jeśli państwa zachodnie nie zgodzą się na podpisanie takiego układu, układ zostanie podpisany.

Deprowadzić do likwidacji napięcia i konfliktów we wszystkich częściach świata

Przedstawiając stanowisko ZSRR w sprawie chińsko-indyjskiego konfliktu granicznego, Chruszczow przypomniał, iż rozpoczął się on nie tydzień i nie miesiąc temu, lecz jeszcze w 1959 roku. Konflikt ten zaostriżł się ostatnio i przekształcił w starcie zbrojne, w toku których zginęły po obu stronach tysiące ludzi. Ubolewamy, iż strony nie wykorzystwały w odpowiednim czasie wszelkich możliwości, aby zlikwidować w zarodku powstały konflikt graniczny — oświadczył Chruszczow.

W sprawie sporów granicznych stoiny na stanowisku, jakie zajmował Lenin. 45-letnie doświadczenie Związku Radzieckiego mówi że nie ma takich sporów granicznych, których przy wzajemnym pragnieniu stron nie można byłoby rozwiązać bez użycia broni.

Dlatego też uważamy, że rząd Chińskiej Republiki Ludowej postąpił rozumnie, oświadcza, że w trybie jednostronnym zaprzestaje ognia i wyciąga z dnia 1 grudnia wycofanie wojsk. Bardzo się z tego cieszymy i z zadowoleniem witamy postępowanie towarzyszy chińskich.

W sprawie rozwoju stosunków z Związkiem Komunistów Jugosławii — oświadczył Chruszczow — to wypływa ono z kierunku polityki wytyczonego przez XX i XXII Zjazdy KPZR. Kierunek ten zmierza do umocnienia jednolitości między KPZR a wszystkimi braćmi partiami, do zespolenia wszystkich sił frontu antyimperialistycznego.

Stwierdzając istnienie poważnych rozbieżności co do szeregu zagadnień ideologicznych mówca wyraził przekonanie, że „przywrocie i umocnienie jednolitości między Związkiem Komunistów Jugosławii a wszystkimi braćmi partiami w sprawach ideologicznych na gruncie zasad marksizmu-leninizmu odpowiadałoby interesom obu naszych partii, całego międzynarodowego ruchu komunistycznego”.

W dalszym ciągu mówca uznał za rzecz naturalną, że każda partia komunistyczna w krajach, które weszły na drogę socjalizmu stara się tworzyć dostosowywać zasady marksizmu-leninizmu do konkretnych warunków panujących w swym kraju.

Nie jest wykluczona odmienność interpretacji konkretnych zagadnień budownictwa socjalistycznego ani odmienne pojęcie do tych lub innych problemów. Tak też sprawa przedstawia się w praktyce. I widocznie tak będą się sprawy przedstawiały również w przyszłości, gdy inne narody wkroczą na drogę socjalizmu.

Dlatego też nieustannie było ustalanie jakiegoś szablonu i trzymanie się go we wzajemnych stosunkach z innymi krajami socjalistycznymi — kontynuuje Chruszczow. Błędem byłoby potępienie jako renesansu tych wszystkich, którzy do takiego szablonu nie pasują. Po cóż więc w takim wypadku domagać się całkowitego usunięcia partii komunistycznej z szeregu naszego ruchu? Czyż można ignorować fakt, że naród takiego kraju buduje socjalizm? Albo, być może, powinniśmy zamykać o-

czy na sam fakt istnienia takiego narodu, powinniśmy walczyć przeciwko niemu? Tego rodzaju postępowanie oznaczałoby zapożyczanie bestialskich praw świata kapitalistycznego i przenoszenie ich na wzajemne stosunki między partiami komunistycznymi oraz krajami socjalistycznymi. Właśnie takich zasad bestialskiej moralności proponują nam trzymać się we wzajemnych stosunkach z Jugosławią albańscy sekciarze i rozłamowcy. Są oni gotowi do słownego zagryzienia komunistów jugosłowiańskich za ich błędy, chociaż sami teraz o wiele bardziej odstępują od zasad marksizmu — leninizmu niż ci, których oskarżają.

Chruszczow stwierdził w związku z tym, iż kroki podjęte ostatnio przez komunistów jugosłowiańskich, przez ich przywódców — zarówno w polityce wewnętrznej, jak też zagranicznej — usunęły wiele z tego, co uważaliśmy za błędne i szkodliwe dla sprawy budowy socjalizmu w Jugosławii. Tym bardziej więc niesłuszne byłoby przenoszenie istniejących jeszcze różnic poglądów na stosunki między państwami. Przeciwnie, umocnienie i rozwój stosunków ekonomicznych, stosunków w dziedzinie państwowej i społecznej między naszymi krajami stwarzają grunt do zbliżenia stanowisk również w dziedzinie zagadnień ideologicznych.

W swych próbach oszkolowania leninowskiej linii XX Zjazdu KPZR przywódcy albańscy usiłują znowu wywinąć kult Stalina — oświadczył następnie Chruszczow — występując za przywróceniem niezdrowej atmosfery, która istniała w ruchu komunistycznym w klimacie kultu jednostki. Mówca podkreślił, iż KPZR poddała zdecydowanej i ostrej krytyce błędy i nadużycia Stalina po to, by stworzyć wszystkie niezbędne warunki, że coś podobnego nie powtórzy się w przyszłości. KPZR postąpiła tak również w interesie całego światowego ruchu komunistycznego.

Leninowska linia XX Zjazdu KPZR została zaaprobowana przez wszystkie partie marksistowsko-leninowskie. Pomogła ona w opracowaniu wspólnej linii światowego ruchu komunistycznego, linii odpowiadającej współczesnym zadaniom walki o pokój, demokrację i socjalizm.

Teraz przywódcy albańscy trzymają się kurczowo tego właśnie co było najbardziej ujemne w działalności Stalina, co cechowało jego odejście od zasad marksizmu-leninizmu — powiedział Chruszczow. Najbardziej dla nich atrakcyjną metodą represji i brutalnego nacisku administracyjnego, metody obce samej istocie państwa socjalistycznego.

Chruszczow oświadczył następnie:

Niektórzy ludzie, powtarzając słuszne tezy oświadczenia narady partii komunistycznych i robotniczych, kładą w sposób jednostronny nacisk tylko na niebezpieczeństwo ze strony rewizjonizmu, przy czym do rzeczy i nie do rzeczy wymieniają rewizjonizm jugosłowiański. Rzeczy trzeba jednak traktować konkretnie.

Podczas kryzysu, który przeżyliśmy w związku ze sprawą Kuby, komuniści jugosłowiańscy zajmowali słuszne stanowisko, podczas gdy dogmatycy, którzy mienią się prawdziwymi marksistami-leninowcami, zajmowali stanowisko prowokacyjne. Toteż nie wolno bez analizy marksistowskiej powtarzać raz ustalonej tezy i pojmować jej w sposób jednostronny. Właśnie kryzys kubański dowiódł, że główne niebezpieczeństwo reprezentowali ci, którzy stali i stoją na pozycjach dogmatyzmu.

W zakończeniu Chruszczow w gorących słowach zwrócił się do narodów świata z apelem, by wzmogły akcje w obronie pokoju oraz walkę przeciwko imperialistycznym podżegaczom wojennym. (PAP)

Szamotołanie na dobrej drodze

W Szamotołach obradowała ostatnio PKKFIT przy udziale licznych działaczy. Podsumowano pracę całego powiatu za rok 1962 oraz wytyczono kierunki pracy na rok przyszły.

Bardzo pomyślnie wypadły spartakiady. Najlepiej zorganizowana została spartakiada gromadzka w Obrzycku, która zdobyła puchar ufundowany przez PKKFIT. Kilku działaczy przyznano nagrody rzeczowe i pieniężne. Ponadto w organizacji spartakiad wyróżnili się Liceum Ogólnokształcące w Szamotołach, Szkoła Podstawowa nr 1 w Szamotołach i Szkoła Podstawowa w Wartosławiu. Wyróżnione szkoły otrzymały w nagrodę sprzęt sportowy.

W ślad za powiatem leszczyńskim również w powiecie szamotołskim powołano przy miejskich i gromadzkich Radach Narodowych — Społeczne Komitety Kultury Fizycznej i Turystyki. Takie komitety powstały w Szamotołach, Obrzycku, Wronkach, Kaźmierzu, Dusznikach i Ostrogu.

W Szamotołach reaktywowano poradnię sportowo-lekarską, której kierownictwo objął dr Fiszer. Staraniem PKKFIT przygotowano już na stadionie miejscowej Sparty płyty pod lodowiska. Teren otrzymał dobre oświetlenie i jest radiofonizowany. (X)

Zub najlepszym szablistą

W ostatnim dniu, rozgrywanego w Krakowie szermierczego turnieju klasyfikacyjnego, odbyły się walki w szabli. Zabrakło m.in. Pawłowskiego i Piatkowskiego. Największą niespodzianką stanowiło niekwalifikowanie się do finałowej zwórki „Kajtka” Zablockiego, który przegrał z Ochyrą i walczył ostatecznie z Sobolem o piąte miejsce.

W finale zwyciężył Zub (Legia), przed Ochyrą (Warszawianka), i Zablockim (Marymont). (PAP)

Za dwa lata Tokio

Tylko dwa lata pozostało do Olimpiady w Tokio, pierwszej, która rozegra się w Azji. Po sukcesie naszych reprezentantów w Rzymie, który był wynikiem świetnej postawy starszych zawodników, musimy dociążyć wszelkich starań o utrzymanie się wśród najlepszych reprezentacji światowych i przygotowania młodej kadry.

Przygotowania we wszystkich krajach, szczególnie mających tradycje sportowe, prowadzone są bardzo intensywnie. Zadane z tych państw nie szczędzi funduszy na poparcie wysiłków w celu przygotowania swych reprezentacji. Sport w wielu krajach urosł niemal do wagi problemu państwowego.

Bardzo starannie przebiega szkolenie do igrzysk również w Polsce. Jak oświadczył sekretarz Polskiego Komitetu Olimpijskiego — Tomasz Lempart — przygotowania przebiegają w poszczególnych dyscyplinach, figurujących w programie igrzysk na ogół pomyślnie. W 1962 r. zdobyliśmy ogółem 29 medali, wliczając w to nieoficjalne mistrzostwa świata kajakarzy w Essen. Wyprzedzają nas: ZSRR — 101 medali, Niemcy — 72, Węgry — 42. Za nami uplasowały się: Anglia — 27 medali, Francja — 21, Włochy 14 itd. A więc utrzymujemy nadal pozycję wśród potęg sportowych świata zajęta na ostatniej Olimpiadzie.

Inaczej kształtuje się ocena, jeżeli weźmiemy pod uwagę wyniki mistrzostw świata w dyscyplinach objętych programem olimpijskim. Przewodzi tutaj Japonia — 20 pkt., Stany Zjednoczone — 14, Australia — 11, a Polska legitymuje się 16 punktami.

Nasze sukcesy zawdzięczamy przede wszystkim lekkoatletom, kajakarzom, szermierzom i ciężarowcom, dalej wioślarzom i siatkarzom. Liczymy na hokeistów zielonych i lodowych. Jedni i drudzy wybitnie podnieśli swoje klasyfikacje. Mniej pomyślnie kształtuje się sytuacja w gimnastyce, zapasach i pływaniu.

Mamy nadzieję, że w ciągu dwóch lat, dzięki utworzonym Ośrodkom Przygotowań Olimpijskich zdolamy w dalszym ciągu poprawić poziom naszych wyczynów.

W niemalym stopniu przygotowani do Olimpiady 1964 r. zainteresowany jest Poznań. Mamy tutaj ośrodki w hokeju na trawie, wioślarstwie, kajakarstwie, lekkiej atletyce i in. Pragniemy by w naszej reprezentacji olimpijskiej w 1964 r. nie zabrakło również zawodników Wielkopolski. (PAP)

Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych w Poznaniu, ul. Buraczana nr 2 zatrudni natychmiast inżyniera energetyka względnie technika energetyka. Wynagrodzenie wg układu pracy w budownictwie. K11715

Inż. technologia drewna lub technika technologia meblarstwa z długoletnią praktyką na stanowisku kierownika Zakładu w Nowym Dreźnie; 2 techników technologów meblarstwa na stanowiska st. techników normowania zatrudnia zaraz **Skwierzyński Zakłady Przemysłu Terenowego w Skwierzyńcu**, ulica Poznańska 19. Warunki pracy i płacy wg układu zbiorowego pracy dla Pracowników Państwowego Terenowego Przemysłu Drzewnego. K11781

Wrocławskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 2 we Wrocławiu, ul. Zaułek Pokutniczy 10/12, poszukuje inżynierów względnie techników z uprawnieniami i długoletnim stażem na stanowiska: 1. kierownika grup budów na terenie Wałbrzychu i Brzegu Dolnego z uposażeniem do zł 4.200,— plus premia regulaminowa; 2. zastępcę kierownika grupy budów w Wałbrzychu z uposażeniem do zł 3.500,— plus premia regulaminowa; 3. kierownika zakładu prefabrykacji w Wałbrzychu z uposażeniem do zł 3.200,— plus premia regulaminowa. Po okresie próbnym Przedsiębiorstwo zapewnia utrzymanie mieszkania. K11890

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 2 — zatrudni zaraz 3 inżynierów, 4 techników budowlanych, 2 magazynierów. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia w Poznaniu — ul. Marchlewskiego 128, pokój 309. K11840

St. księgowego (a) z przynajmniej dwuletnią praktyką w księgowości przemysłowej oraz znajomością zagadnień z zakresu plac — zatrudni od 1 stycznia 1963 r. **Wyższa Szkoła Rolnicza w Poznaniu**. Zgłoszenia pisemne przyjmuje Kwestura — ul. Dąbrowskiego 159. K11850

Inżynierów — elektryków, instalacji sanitarnych, architektów, konstruktorów z uprawnieniami lub spełniających warunki do uprawnień — na stanowiska projektantów, starszych projektantów, kierowników zespołów — zatrudni **Pracownia Konstrukcyjno-Technologiczna WZPPT w Olsztynie**, ul. Szrajbera 11. Wynagrodzenie odpowiednio do 3.200, 3.500, 3.600 zł plus premia. K11865

Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych Budownictwa Terenowego w Poznaniu, ul. Strzeszyńska (dojazd autobusem — linia nr 60 z Garbar) — przyjmie do pracy: kierowników robót do prowadzenia prac w zakresie instalacji urządzeń centr. ogrzewania, wodno-kan. i elektr., kalkulatorów - kosztorysantów do badania dokumentacji technicznej (inst. sanitarne i elektr.), st. ekonomistów d/s zaopatrzenia (branża mat. sanitarnych i elektrycznych). Kandydaci winni posiadać wyższe, wzgl. średnie wykształcenie zawodowe oraz odpowiednią praktykę zawodową. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. K11863

Pracownika (czkę) na stanowisko kierownika technicznego w branży konfekcji dziecięcej i zabawkarsko-galanteryjnej — zatrudni od 1. I. 1963 r. **Spółdzielnia Pracy Zabawkarsko-Galanteryjna, Puszczykowo**, Poznańska 29, tel. 258. Wymagane: wykształcenie najmniej średnie lub plastyczne oraz praktyka i znajomość modelowania. K11870

Spółdzielnia Pracy Zegarmistrzowsko - Złotniczo - Optyczna w Poznaniu, plac Wolności 5 (w podwórzu) — poszukuje starszego księgowego na stanowisko inspektora kontroli, od 15. XII. 1962 r. Warunki dobre. Zgłoszenia: Spółdzielnia Pracy Zegarmistrzowsko - Złotniczo - Optyczna, plac Wolności 5 (w podwórzu). K11907

Nowo organizowane **Płockie Przedsiębiorstwo Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Przemysłowych „Mostostal”** w Płocku — poszukuje: 1) magistrów inżynierów i inżynierów: mechaników i budownictwa lądowego na stanowiska kierowników działów Głównego Technologa, Głównego Mechanika, Kontroli Technicznej, Produkcji Pomocniczej; 2) magistrów inżynierów i inżynierów: mechaników i budownictwa lądowego na stanowiska kierowników budów i obiektów, kierowników sekcji, starszych inżynierów w działach technicznych; 3) magistrów ekonomii i ekonomistów z wyższym wykształceniem na stanowiska kierowników działów: Planowania, Zatrudnienia, Zaopatrzenia, Kontroli Wewnętrznej, Zaplecza Budów, Transportu i Inwestycji; 4) ekonomistów z wyższym i średnim wykształceniem do działów ekonomicznych na stanowiska: kierowników sekcji, starszych inspektorów, starszych ekonomistów i ekonomistów; 5) techników - mechaników na stanowiska: kierowników sekcji, starszych inspektorów i starszych techników w działach technicznych i do pracy w kierownictwach robót i w Zakładzie Produkcji Pomocniczej; 6) starszych księgowych, księgowych do pracy w działach: Księgowości, Finansowym i Kontroli Wewnętrznej; 7) kierowników magazynów i magazynierów; 8) zaopatrzeniowców ze średnim wykształceniem; 9) mistrzów. Reflektujemy najchętniej na pracowników o odpowiednim stażu pracy w budownictwie. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. Praca do objęcia zaraz lub od 1 stycznia 1963 r. Pracownicy wysoko kwalifikowani spoza terenu Płocka mają możliwość otrzymania mieszkania, a do tego czasu zapewnia się zakwaterowanie na koszt Przedsiębiorstwa. Zgłoszenia osobiste i pisemne przyjmuje Komisja Organizacyjna Płockiego Przedsiębiorstwa „Mostostal”, Płock - Biała Nowa — budynek Petrobudowy, pokój nr 30. K11949

Wojewódzki Zarząd Kin w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 21 — zatrudni od 1. I. 1963 r. księgowego - rewidenta, wymagane wykształcenie wyższe lub średnie i praktyka (praca terenowa), oraz konserwatora sprzętu p. pożarowego — posiadającego oficcerskie lub podoficerskie wykształcenie kwalifikacyjne. Zgłoszenia w Dziale Org. i Pracy Kin — pokój 18. 25657g

Przyjmujemy do pracy kierownika drogerii oraz kierownika magazynu opałowego w Luboniu. Zgłoszenia kierować: Spółdzielnia Rolniczo - Handlowa „Sam. Chł.”, Poznań, ulica Głogowska 25. K11918

Huta Szkła „Ujście” w Ujściu, pow. Chodzież, przyjmie zaraz 1 inżyniera - mechanika. Warunki pracy do omówienia na miejscu do dyspozycji mieszkanie służbowe w nowym budownictwie. K11917

Inżyniera, wzgl. technika z dłuższą praktyką w przemyśle metalowo - odlewniczym na stanowisko głównego technologa, oraz technika - mechanika na stanowisko konstruktora — poszukuje przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, ul. Grunwaldzka 19 dla K11971.

Kierownika fotolaboratorium, fotografa, inżyniera - mechanika z praktyką, technika ze znajomością zagadnień elektrycznych i mechanicznych, maszynistę, kierowcę na samochód osobowy, traktorzystę — zatrudni Zakład Konstrukcyjno - Technologiczny w Poznaniu, ul. Staroleśka 31. K11928

Ekonomistę ze znajomością zagadnień organizacyjnych, wymagane wyższe wykształcenie, dłuższa praktyka — zatrudni na dobrych warunkach przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu. Oferty prosimy kierować do Biura Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K11926.

Fotografa na pół etatu przyjmie zaraz przedsiębiorstwo państwowe. Oferty należy składać do Biura Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K11936.

Tuczarnia Koziegłowy pod Poznaniem zatrudni zaraz pracownika do sprawozdawczości księgowej. Zgłoszenia do Działu Kadr — Poznań, ul. Palacza 146 B. 25644g

Instytut Budownictwa w Poznaniu zatrudni od 1. I. 1963 r. 2 inżynierów do prac badawczo-instruktażowych na terenie 3 województw. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25658g.

Dyrekcja Rejonowego Szpitala Ftyzjatrycznego w Kruszwie, pow. Czarnków — przyjmie zaraz pielęgniarki, młodsze pielęgniarki, wzgl. felcerów med. na etat pielęgniarski, oraz ogrodnika. Wynagrodzenie według plac Ministerstwa Zdrowia. Mieszkanie dla samotnych zapewnione, stołówka na miejscu. K11924

Praca

Dochodząca do opieki nad chora potrzebna zaraz. Poznań, Dzierżyńskiego 78 m. 7. 25744g

Organista samotny, dłuższa praktyka — przyjmie jakiegokolwiek pracę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 24677p.

Samotny rolnik po czterdziestce przyjmie pracę w mniejszym gospodarstwie rolnym. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 24669p.

Przyjmie instalatora spawacza, 1 ślusarza i dwóch uczniów do warsztatu kowalsko - ślusarskiego. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25445g.

Przyjmie uczniów malarstwa — Zaleski, Poznań, Zielona 1. 25447g

3 fryzjerki młodsze siły poszukują pracy stałej w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25468g.

Ogrodnik potrzebny do prześwietlania drzew owocowych. Zgłoszenia: Poznań, ul. Libelta 26 m. 3, god. 18-20. 25473g

Pomoc domowa potrzebna, może być z prowincji. Poplińskich 8 m. 5. 25635g

Pomoc domowa potrzebna. Warunki dobre. W. Kubiak, Poznań, Kaszteleńska 53. 25495g

Cukiernik i samodzielnie starsza gospośka, potrzebni zaraz. Warunki dobre. Piekarnia: Tadeusz Olejniczak, Krotoszyń, ulica Garnarska 7. 25507g

Pomocnik fryzjerski potrzebny na okres przedświąteczny. Jan Kubiak, Bnin, pow. Śrem. 25532g

Ogrodnika i robotnika do pracy w ogrodnictwie — poszukuje. Ogrodnictwo Smarzak — Poznań-Rataje, Kruca — dojazd tramwajem 13 i 14. 25544g

Ucznia w zawodzie tokarsko - ślusarskim przyjmie. Warsztat Mechaniczny — Poznań, Gwardii Ludowej 11. 25545g

Przyjmie pomoc domową do lekkich prac domowych najchętniej samotną. Poznań, ul. Śniadeckich 21 m. 4. 25608g

Nauka

Tańców szybko uczyć — Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 25115g

Prof. matematyki udzieli lekcji przed — po południu. Szmarzewskiego 16 m. 6. 25479g

Angielskiego, niemieckiego, francuskiego przed — po południu udzieli. Szmarzewskiego 16 m. 6. 25480g

Lekcji języka rosyjskiego i polskiego (szkoła średnia i podstawowa) — udziela student polonistyki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25503g.

Udzielam lekcji gry na gitarze, pianinie, akordeonie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25674g.

Profesor liceum udziela lekcji matematyki, fizyki i rosyjskiego. Telefon 664-02. 25496g

Kupno

Odpady świecowe każdą ilość kupimy. „Orion” — Poznań, Małe Garbary 5. 24682g

Kupię klatki dla nerek — możliwie w dobrym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25470g.

Misia nylonowego jasno róż lub krem kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25484g.

Kupię części do motocykla DKW 100 ccm. Poznań, Dąbrowskiego 80 — skład. 25492g

Silnik „Skoda” kupię, najchętniej po kapitalnym remoncie, kompletny, ze skrzynią biegów. Szamotyły, Rew. Październikowej 8. 25574g

Kupię ciężarówkę 1,5 tony w dobrym stanie. Oferty z podaniem ceny Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25579g.

Zbiór znaczków pocztowych, okazynie kupię. Zgłoszenia: tel. 455-56. 25598g

Kupię barak mieszkalny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25629g.

OGŁOSZENIA DROBNE

Kupię tokarkę od 120-150 cm toczenia, spawarkę transformatorową, piłę mechaniczną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25695g.

Sprzedaż

Sprzedam pianino. Wilhelm Koźmiński, Poznań-Zęgrze, ul. Byteńska 7 m. 4. 24674p

Biblioteki, witraży, wysoki polysk, sypialnie, kuchnie malowane — poleca Stolarnia — Pomyka, Cybińska, Śródką. 23891g

Powózki (parkowice) jak nowe, na jednego lub dwa konie (ogumione koła) sprzedam. Ostrów Wlkp., Kasprowicza 5a. 24673p

Sprzedam cegły i trawersy. Ul. Wojska Polskiego 6/8. 25448g

Sprzedam mało używany saksofon tenor „Toneking”, cena 11.000 zł. Poznań, Sokoła 17 m. 8. 25469g

Saksofon - alt nowy sprzedam. Solna 1 m. 3, w godzinach od 14-18. 25474g

Sprzedam bibliotekę i biurko. Jarochońskiego 59 m. 2. 25150g

Mieszkaniec zbożową dla kur — sprzedam. Wiadomość: tel. 525-68. 25531g

Sprzedam „Syrenę 102” po 7.000 km z fabryczną gwarancją. Cena 68.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25548g.

Maszynę walizkową do pisania „Consul” sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25557g.

Maszynę do szycia sprzedam. Naprawa wag. Dzierżyńskiego 39. 25562g

Okazyjnie sprzedam west falkę, jak nową. Poznań, Grunwaldzka 25 m. 15. 25582g

Maszynę do pisania walizkową, dobrą sprzedam. Żydowska 15/18 m. 6a. 25583g

Wapno palone, gaszone, workowe białe, gips, kredy, trzcinę, smołę, lepek, karboliteum, zasuwę kominową, płyty „Suprema” poleca: Składnica, Poznań, Jeżycka 13. 25585g

Fisharmonia 2 montażi — idealna, fortepian „Remisch”, krótki sprzedam. Małckiego 15 m. 3. 25586g

Pianino marki „Volkenhauer”, brązowy w dobrym stanie sprzedam. Wroniecka 10 m. 6a, tel. 532-39. 25594g

Wielobranżowa Usługowa Spółdzielnia Pracy „CZYSTOŚĆ”

POLECA USŁUGI DLA LUDNOŚCI SPECJALISTYCZNEGO ZAKŁADU OPRAWY OBRAZÓW

w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 102 telefon 422-69



ZAKŁAD WYKONUJE RÓWNIEŻ SZKLENIE OKIEN

K11258

Futro silowe (skórki lipskie), nowe, okazjnie sprzedam. Stachowiak — Leszno, Narutowicza 9. 24782p

Blam nutrii sprzedam za 900 zł. Głogowska 28 m. 12. 25592g

Sprzedam przyczepę do ciągnika, platformę i wóz gospodarczy. Poznań-Antoninek, Bałtycka 4. 25599g

Sprzedam Pannonię i przyczepę. Stachura, Luboń, Dzierżyńskiego 62 (Fosfor). 25610g

Pianino koncertowe w idealnym stanie — sprzedam. Mottego 8 m. 5, godz. 18-20. 25620g

Sprzedam parkiet dębowy 36 m². Staroleśka, ul. Działoszycka 8a od godz. 16. 25621g

Tanio sprzedam sypialnię, komplet. Kaźmierski, ul. Długa 8 m. 11. 25631g

Sprzedam tanio akordeon 96-bas. — „Weltmeister”. Władysław Lorenci, Poznań 10, ul. Gdynia, Koziegłowy 3. 25632g

Pianino produkcji niemieckiej okazjnie sprzedam. Piekary 13b m. 8. 25640g

Sprzedam futro męskie — spód płaszczu kanadyjskie, kołnierzyk opasany, kurtkę. Średziński, Poznań, Winogrody 126 m. 3, godz. 16-20. 25645g

Sprzedam anody niklowe. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25660g.

Samochód osobowy DKW sprzedam, względnie zamienię na motocykl „Jawa” 350 ccm. Poznań - Wydmy, Grombiewska nr 8. 25665g

Sprzedam maszynę do szycia „Pokój”. Sikorskiego 15 m. 15. 25677g

Z powodu choroby sprzedam zakład metalowo-produkcyjny z zamówieniami na chłodnicy artykułów. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25684g.

Kamerę filmową „Siemens”, 16 mm, trzy obiektywy, dziesięć kaset za 4.800 zł — sprzedam. Fotoma — Dzierżyńskiego nr 35. 25624g



Sprzedam nowoczesną sy pialnię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25676g.

Pianino do ćwiczeń sprzedam. Głogowska 178 m. 2. 25680g

Telewizor „Smaragd 901” spiesznie sprzedam. Dąbrowskiego 47 m. 10, od godz. 17. 25694g

Sprzedam krowę i plug dwusobowy — ciągnikowy. Informacje: Poznań-Szczepankowo, ul. Wierpawska 44. 25697g

Sprzedam rocznego psa setera i pincherka. Poznań, Strzelecka 19 m. 11. 25438g

Lokale

2 pokoje z kuchnią samodzielną (telefon) — Jezyce, zamienię na pokój z kuchnią, nowe budownictwo, do II ptr. (Łazarz). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25633g.

7.000 zł zapłaci małżeństwo za pokój sublokatorski (rok). Gwarancja w prowadzeniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25506g.

Przyjmę na wspólny pokój uczennicę szkolną, kulturalną, dobrze wychowaną — mam fortepian. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25471g.

Przyjmę panów na pokój. Rawicka 94 (Górczyn). 25472g

Studentka stomatologii poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25486g.

Wspólne mieszkanie proponuję samotnej, rzetelnej pani. Oferty z warunkami Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25513g.

Samotny lekarz poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25528g.

Dwóch pracujących panów poszukuje pokoju (śródmieście). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25536g.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, łazienką w śródmieściu na mieszkanie tu pu własnościowego albo na peryferiach miasta. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25571g.

Młody mgr inż. poszukuje pokoju przy kulturalnej religijnej rodzinie, najchętniej w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25609g.

Zamienię 3 pokoje samodzielne, komfortowe na 3½-4 lub na dwa mieszkania 2-pokojowe, równorzędne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25616g.

Przyjmę panów na wspólny pokój. Ul. Jaskiniowa 24 — Górczyn. 25636g

Zamienię 2 pokoje z kuchnią w Grodzisku Wlkp. na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25637g.

Pracujący, samotny poszukuje samodzielnego pokoju okolicie Grunwald, Górczyn. Najchętniej nowe lub indywidualne budownictwo, warunek c.o. Flatne rok lub dwa z górą. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25638g.

Pana na wspólny pokój przyjmę. Wierzbowa 1 m. 5. 25639g

Nieruchomości

Działkę ogrodniczą blisko Poznania sprzedam. Wiadomość: Tarnowo Podgórne, tel. 43. 25194g

Sprzedam działkę budowlaną 1 ha, 140 drzew 4-letnich, pustaki, deski (15 minut koleją — autobus, 12 km Poznań Gł.). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25646g.

Parcele na Winogrodach sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25494g.

Pół willi z ogrodem (Gniezno) — sprzedam, za mienie na typowy samochód. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25476g.

Ziemie do 3 ha z zabudowaniem lub bez kupię, lub wydzierżawię — przy Kostrzynie, Pąkowie, Swarzędzu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25522g.

Sprzedam parcelę budowlaną o pow. 1.500 m² w miejscowości Umiechów pod Poznaniem. Prawo budowy zabezpieczone. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25535g.

Sprzedam tanio gospodarstwo 30 ha w całości lub w dwóch częściach z budynkami. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25538g.

Sprzedam połowę zamieszkałego domu z wybudowaną połową ogrodu budowlą (60.000 zł). Tel. 625-29, do godz. 10. 25539g

Sprzedam 4 działki letniskowego lasu — łącznie 10 ha w województwie wielkopolskim. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25553g.

Sprzedam gospodarstwo 10 ha w tym sad, row, łąka karpniaki, pastwisko przy domu — budowlany maszyn (siła, światło). Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25555g.

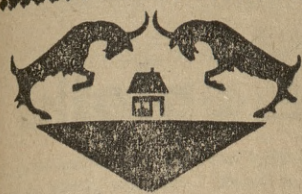
Domek 1-rodzinny wolny w Poznaniu (może być niewykończony) — kupię. Poznań, Wzlotowa 8. 25556g

Sprzedam dom czynszowy 8-pokojowy. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 25557g.

Sprzedam działkę pod budowę domu jeonrodzinnego przy ul. Bohaterów Stalingradu 20 w Obornikach Wlkp. 25558g

Sprzedam parcelę przy ul. Ostatniej. Wiadomość: tel. 614-77. 25559g

Domek jednorodzinny w Gnieźnie, wolny, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, przyłącze 0,25 ha gruntu — do sprzedania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Kąk



„KOZIOŁKI”

to wysokie wygrane pieniężne, atrakcyjne nagrody rzeczowe, a ponadto miła i pożyteczna zabawa!!!

K11947

FARMACEUTYCZNO - CHEMICZNA SPÓŁDZ. PRACY

„ZIOŁOLEK”

W POZNANIU, ul. Garbary 96

ZAKUPI NATYCHMIAST

BĘBNY DRAŻETKARSKIE - 3 sztuki

Reflektujemy na urządzenia w stanie dobrym.

Oferty wraz z podaniem ceny prosimy kierować pod adresem Spółdzielni.

K11871

„ZET” ? zapobiega...

K11891

OBWIESZCZENIE
o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Powiatowego dla m. Poznania, rewiru I, mgr Alojzy Ziółkowski, mający kancelarię w Poznaniu, ul. Młyńska 1a, na podstawie art. 608 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19. XII. 1962 r. o godzinie 15.30 w Poznaniu, ul. Dojazd 30 odbędzie się II licytacja ruchomości składających się z jednego samochodu osobowego „Warszawa” — oszacowanych na łączną sumę około 100.000 zł, należących do Stefana Baranowskiego, Poznań, ul. Przemysłowa 48 m. 8. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

K11948

Przetargi

Miejski Handel Detaliczny — Artykułami Chemicznymi, Poznań, Konfederacka, barak 5 — zaprasza do składania pisemnych ofert i ogłasza przetarg na wykonanie prac remontowych i modernizacyjnych z materiałów wykonawczych w podległych sklepach położonych na terenie miasta Poznania, w czasie od 2 stycznia do 31 grudnia 1963 r. W zakres prac remontowych oraz modernizacyjnych wchodzi następujące roboty: 1) budowlano — tynkarskie wszelkiego rodzaju, 2) położenie podłóg, 3) elektryczne — położenie nowej instalacji elektrycznej, 4) instalacja centralnego ogrzewania, 5) stolarskie — naprawa i przeróbka starych oraz wykonanie nowych urządzeń sklepowych i magazynowych, 6) ślusarskie — przebudowa starych i wykonanie nowych żelaznych okien wystawowych i drzwi wejściowych, 7) zdunskie — przestawienie starych i wykonanie nowych piecy kflowych, 8) malarskie — pomieszczeń sklepowych, magazynowych i urządzeń sklepowych, 9) szklarskie wszelkiego rodzaju. Zlecenia na wykonanie przedmiotowych robót udzieli się sukcesywnie począwszy od dnia otwarcia ofert. Otwarcie ofert nastąpi 29 grudnia 1962 r. o godz. 9 w siedzibie Przedsiębiorstwa przy ul. Konfederackiej — barak 5, pokój nr 4. Informacji udzieli zainteresowanym Dział Administracji — telefon 649-75. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. Oferty należy składać w kopertach zalakowanych w dziale administracji pokój nr 5 do dnia 28 grudnia 1962 r.

K11911

Przetargi — Komunikaty

Obwieszczenie o licytacji

W myśl art. 85 i 86 dekretu z dnia 28 stycznia 1947 r. o egzekucji administracyjnej świadczeń pieniężnych (Dz. U. nr 21, poz. 84) Wydział Finansowy Prezydium Dzielnicy Rady Narodowej Poznań - Nowe Miasto, ul. Zagórze nr 15, podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 grudnia 1962 r. o godz. 11 przy ul. Zagórze 15 (Prezydium Dzielnicy Rady Narodowej Poznań - Nowe Miasto) odbędzie się licytacja 1 samochodu osobowego marki M-20 „Warszawa”, wartości szacunkowej 60.000 zł. Cena wywoławcza jest połową ceny oszacowania. Wymieniony samochód można oglądać w dniu licytacji w oznaczonym miejscu od godz. 10 rano.

K11912

Wszystkim Przyjaciółom i Znajomym oraz Przewielebnemu Duchowieństwu za udział w pogrzebie mojej drogiej siostry, śp.

Katarzyny Drabętowicz

składam

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

HELENA RATAJSKA Z RODZINA

25696g

W 20 bolesną rocznicę śmierci, śp.

Romana Dawidowskiego

odbędzie się za spójność Jego duszy msza św. w niedzielę, dnia 16 grudnia br. o godzinie 9 w kościele Bożego Ciała, o której zawiadamiają Krewnych, Przyjaciół i życzliwych pamięci Zmarłego —

ZONA I CORKA Z RODZINA

25617g

†

Dnia 12 grudnia 1962 r. zmarła, przeżywszy lat 88, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, babcia i ciocia, śp.

z Trzeciakowskich

Anna Kistowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 grudnia br. o godz. 12.50 z kaplicy cmentarnej na Główniej.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

K11962

†

Dnia 13 grudnia 1962 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., kochany mąż, najlepszy ojciec, dziadek i brat, śp.

Wojciech Szklarz

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 bm. o godz. 9.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

ZONA Z RODZINA

Poznań, Jeżycka 36 m. 3. 25745g

†

Dnia 10. XII. 1962 r. zginęła śmiercią tragiczną, nasza niezapomniana, najdroższa córka, ukochana siostra i wnuczka, opatrzona Sakramentami św., uczennica Zawodowej Szkoły Gospodarczej, w wieku lat 16, śp.

Halina Chewusz

Pogrzeb odbędzie się dnia 14. XII. 1962 r. o godz. 13.45 na cmentarzu na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Czarnieckiego 9.

K11961

†

W dniu 11 grudnia 1962 r. zmarł nagle, namaszczonej Olejami św., mój najdroższy, najukochańszy mąż, syn, brat, szwagier, zięć i wujek, śp.

Zenon Ratajczak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 bm. o godzinie 11.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA Z RODZINA

Poznań, Siemianowice, Chorzów, Berlin.

25691g

†

W dniu 11 grudnia 1962 r. zmarł nagle

Prezes Spółdzielni Pracy „Bielizniarz” w Poznaniu

śp.

Zenon Ratajczak

W Zmarłym straciliśmy cennego przewodnika naszej pracy, serdecznego i zawsze życzliwego współpracownika i kolegę.

Pamięć o Nim zostanie wśród nas.

PRACOWNICY SPÓŁDZIELNI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 grudnia 1962 r. o godz. 11.15 na cmentarzu na Junikowie.

K11952

Najkorzystniejsze źródło zakupu trumien — wyrób, sprzedaż, przewóz. Marian Celler, Poznań, Zielona 5, przy pl. Bernardyńskim. 24813g

W dwudziestą rocznicę męczeńskiej śmierci, śp.

Bolesława Kierczyńskiego

dziennikarza,

którego zgilotynowano w murach więzienia w Poznaniu przy ul. Młyńskiej — odprowadzona zostanie za spójność Jego duszy msza św. — w sobotę, dnia 15 grudnia br. o godz. 19 w Kościele Garnizonowym przy ul. Szamarzewskiego,

o czym zawiadamiają życzliwych pamięci

ZONA Z DZIEĆMI I BRAT

25618g

Dnia 11 grudnia 1962 r. zmarł długoletni członek naszego Cechu

Władysław Pomykaj

mistrz stolarski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 bm. o godz. 12 z kaplicy cmentarnej na Główniej.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

CECH RZEMIOŁ DRZEWNYCH

W POZNANIU

Dojazd do Rynku Śródckiego autobusem o godzinie 11.30.

K11963

Dnia 11 grudnia br. zmarł w wieku lat 57, śp.

Władysław Pomykaj

długoletni członek naszej Spółdzielni.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 bm. o godz. 12 z kaplicy cmentarnej na Główniej.

Autobus o godz. 11.30 z Rynku Śródckiego.

RADA I ZARZĄD

Rzemieślniczej Spółd. Rzemiosł Drzewnych Usług, Zaopatrzenia i Zbytu w Poznaniu, ul. Rybaki 34 K11956

Różne

Obełgi rzucone publicznie w dniu 2 i 4 sierpnia 1962 r. w Stęszewie na Ob. Władysława Szczepańskiego i żonę jego Jadwigę, zam. w Stęszewie, Wojska Polskiego 7a — odwołuję. Maria Kolber, Stęszew. 25060g

Czyszczenie wszelkiego rodzaju pierza na poczekaniu. Poznań, Majeckiego 34. 24671g

†

Dnia 11 grudnia 1962 r. zmarł, namaszczonej Olejami św., mój najdroższy mąż, ukochany syn i brat, przeżywszy lat 57, śp.

Władysław Pomykaj

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 bm. o godz. 12 z kaplicy cmentarnej na Główniej.

Msza św. odprowadzona zostanie w poniedziałek, 17 bm. o godzinie 8.30 w kościele św. Małgorzaty na Śródcie.

O tym zawiadamiają w smutku pogrążeni

ZONA, RODZICE I RODZINA

Autobus na cmentarz odejdzie o godz. 11.30 z Rynku Śródckiego.

25761g

†

W dniu 13 grudnia 1962 r. zakończył swój pracowity żywot, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 81, śp.

Walenty Jarowski

Pogrzeb odbędzie się w dniu 16. XII. 1962 r. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej parafii św. Rocha w Zegrzu.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

Poznań, ul. Miłczańska 71.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki, Zbigniew Szumowski (z-ca redaktora naczelnego), Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76, w godz. 8—17; redaktor naczelny 657-76; sekretarz redakcji 640-05; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa”, Poznań, ulica Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21 (wewn. 13, 15, 21). Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, tel. 444-59. M-14

Grudzień
14
piątek

Imieniny
Izydora,
Alfreda

Słońce:
wsch. g. 7.55
zach. g. 15.39

Teatry

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ — „Tristan i Izolda”
KAZIMIERZ BISKUPI — „Idiot-
ka”
KŁECKO — „Jarmark Piosenek”

Kina

CHODZIEŻ — „Swobodny
wiatr”, CZARNKÓW — „Urzeczo-
na”, GNEZNO — Lech: „Et cete-
ra pana pułkownika”, Polonia:
„W 80 dni dookoła świata”, GO-
STYN — „Champion”, JAROCIN —
„Gracze”, KALISZ — Wolność:
„Letni sen”, Kosmos: „Najemny
morderca”, Oaza: „Rio Bravo”,
Stylowo: „Wszystko dla pań”,
KEPNO — „Wojna i pokój”, KO-
ŁO — „Opętanie”, KONIN — E-
nergetyk: „Miłość i gniew”, Gór-
nik: „Pulapka miłości”, „Podróż
balonem”, KOŚCIAN — „Jada go
ście”, KROTOSZYN — „Zona mo-
dna”, LESZNO — „Burza nad ste-
pem”, MIEDZYCHOD — „Gorącz-
ka w El Pao”, NOWY TOMYŚL —
„Pierś”, OSTROW — Roma: „Głos
z tamtego świata”, Słonec: „Kry-
zys”, OSTREWSZÓW — „Droga
na zachód”, PILA — Iskra: „Ro-
dzina Mielcarów”, Millenium: —
„Karmazynowy pirat”, PLESZEŃ —
„Profesor Mamlock”, RAWICZ —
„Tygrysy na pokładzie”, SŁUP-
CA — „Profesorok”, SREM —
„Zebro Adama”, SRODA — „Spo-
życie przelotne”, SZAMOTUŁY —
„Bestia”, TRZCIANKA —
„Anatomia morderstwa”, TUREK
„Wołga — Wołga”, WAGROWIEC —
„Zuzanna i chłopcy”, WRZES-
NIA — „Toni Sailer”, WOLSZ-
TYN — „Dom bez okien”.

Radio

PIĄTEK

WARSZAWA I: 7.45 — Dla dzie-
ci; 8.50 — Z mojejteczki; 9 — Dla
klasy VI; 9.30 — Polska muz. lu-
dowa; 9.40 — Dla przedszkoli; 10 —
Felieton na temat międzynarodowe-
rodowej; 10.10 — Koncert symfoni-
czny; 11 — „Reflektorem po sta-
rej Warszawie”; 11.30 — Muzyka:
12.15 — „Antena wynalazców”;
12.45 — „Swojskie melodie”; 13 —
Dla klas I i II; 13.30 — Felieton
muz.; 14 — „Talpa” opow. Juana
Ruiza przekł. Z. Wasilowej; 14.30 —
Koncert solistów; 15.10 — Dla
uczniów szkół średnich; 15.35 —
Melodie E. Kalmana; 15.45 — 5-cio
głosowe madrygały Kł. Montever-
diego; 16.05 — „Tawerna pod Łaj-
ką”; 16.30 — Kultura piłki poszu-
kwana; 16.50 — Utwory rozryw-
kowe; 17.15 — Koncert muzyki o-
perowej; 18 — Uniwersytet Radio-
wy; 18.10 — „Dalekie i bliskie”;
18.30 — Kurs nauki jęz. ros.; 19 —
Lew Rewucki: Kantata „Chustka”
do tekstu Szewczenki; 19.12 — Mu-
zyka; 20.26 — Sport; 20.30 — Śpie-
wa „Mazowsze”; 20.45 — „Ze wsi
i o wsi”; 21 — Notatnik kultural-
ny; 21.10 — Słuchowisko dla do-
rosłych; 21.20 — Muzyka; 22.05 —
Z cyklu „Mistrzowie klawiatury”;
22.35 — Mel. na dobranoc.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15,
17, 20, 23.

POZNAŃ: 7 — Muzyka; 8.35 —
„W dewizowym kręgu”; 8.50 —
Muzyka; 9.45 — Kurs nauki jęz.
ang.; 10 — Koncert Orkiestry Hen-
ri René z udziałem Liberace —
fortepian; 10.30 — Z życia ZSRR;
11 — Muzyka; 12.45 — Korespon-
dencja z zagranicy; 13 — Tańce
symf.; 13.35 — „Ulica nadbrzeżna”
ode. pow. J. Steinbecka; 13.45 —
Muz. tygodnia Poznań; 14 — Re-
portaż z Poradni Zawodowej; 14.15 —
Gra Orkiestra Harry James’a;
14.30 — „Co przyniosła nowe” „Pro-
blemy”; 14.45 — Dla dzieci; 15 —
Piekne głosy: Zinka Nilanov —
sopran Leonard Warren — bary-
ton; 15.30 — Dla dzieci; 18 — Dla
młodzieży; 18.15 — Małe zespoły
rozrywkowe i piosenki; 18.45 —
Z cyklu: „Sezame otwórz się”;
19.30 — Koncert symfoniczny;
20.28 — Dyskusja literacka; 20.48 —
d. c. koncertu; 22.05 — Teatr
Młodych; 22.35 — Koncert orkiestr
tan. i rozr.; 23.20 — Muzyka tan.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30,
12.05, 16, 19, 21.30, 23.50.

Telewizja

PIĄTEK

POZNAŃ I PROGRAM OGÓLNO-
POLSKI: 17.25 — Program dnia —
(lok.); 17.30 — Progr. dla dzieci —
„Dla każdego coś miłego” (W-wa);
18.10 — Program tygodnia (W-wa);
18.25 — Program tygodnia (lok.);
18.46 — Z kamerą u przyjaciół —
(W-wa); 18.55 — Wszelchnia TV —
„Dziadkowie i wnuki” (W-wa);
19.30 — Dziennik (W-wa); 20 —
„Dobranoc” (W-wa); 20.10 — „Spo-
życie w alei Szuca” — prog. do
kument. (W-wa); 20.40 — TV Teatr
Popularny „Spadek” wg. Guy de
Maupassanta (Łódź); 22.05 — Do
rodziców i wychowawców (W-wa);
22.45 — Ostatnie wiadomości —
(W-wa).

KATOWICE: 17.15 — „Telewizja
Katowice informuje...”; 18.30 —
Program tygodnia.

A może od tego zacząć?

Spółdzielcze kłopoty

Pprzedstawiona w poprzednim artykule niezbyt korzystna sytuacja gospodarcza i organizacyjna wielu spółdzielni produkcyjnych pierwszego typu, wymaga działania. Trzeba znaleźć wyjście z pozornie tylko błędnego koła. W gronie wielkopolskich działaczy spółdzielczych dyskutuje się obecnie ciekawą koncepcję, którą postaramy się omówić poniżej.

Z wprowadzaniem wyższych form uspołecznienia gospodarki wiąże się dosyć pokaźne inwestycje. Kto ma dać na to pieniądze? Spółdzielcy przecie ich nie mają. Zatem pomoc powinno państwo... Tak myśli znaczna część spółdzielców. Chętnie widzieliby oni kredyt bezzwrotny. Niestety, państwo na to nie stać, a poza tym darowanego konia nikt nie szanuje. Mielimy tego dowody w latach 50-tych. Skutki darmowej pomocy dla spółdzielni produkcyjnych i beztroskiej działalności kredytowej odczuł spółdzielcy w końcu na własnej skórze. Po likwidacji niektórych gospodarstw zespółowych trzeba było nieraz spłacać wieloletnie sumy.

Interesująca koncepcja

Zatem nie tędy droga. Najlepszym rozwiązaniem wydaje się udzielanie kredytu przez państwo, a właściwie finansowanie przez nie budowy ośrodków spółdzielczych — na zasadach zwrotności udziałów. Przypuśćmy, że koszt takiego ośrodka zamykałby się w granicach 10 milionów złotych. Z tego poło-
wę dała sami spółdzielcy bądź to w formie robocizny, bądź też własnej gotówki. Państwo z racji udzielonego kredytu

Rezultat — 44 mln zł

Nie potrzeba nikomu tłumaczyć, co to jest usprawnienie gospodarki materiałowej. Pojęcie to stało się znane szeroko z uchwał IX Plenum KC PZPR. Dziś można już mówić o efektach, jakie przyniosła dotychczasowa działalność w tym kierunku.

W Ostrowie na przykład podjęto ja 30 zakładów pracy, które w zasadzie wszystkie ukończyły już tzw. I etap prac. Dokonane już usprawnienia i obecne plany pozwalają twierdzić, że w latach 1962—65 osiągnięte zostaną w Ostrowie oszczędności rzędu 44 mln. zł. Jak do tego doszli ostrowianie?

Największy wkład w tej imponującej liczbie ma najpoważniejszy zakład miasta, Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego — 21,8 mln. zł (!) Dobre efekty wykazują również Zakłady Piwowarsko-Słodownicze (2,8 mln. zł.), Zakłady Sprzętu Mechanicznego (1,7 mln. zł.), dalej Wielkopolskie Zakłady Urządzeń Młynskich, Wielkopolskie Zakłady Przemysłu Sklejek itd. itd. Lista jest długa. Przedsiębiorstwa te otrzymały wytyczne i na ich podstawie komisje zakładowe opracowały całe zagadnienie. Proste, prawda?

Jednakże tak piękne wyniki ekonomiczne można było osiągnąć tylko dzięki zainteresowaniu problematyką usprawnień całej załogi i wszystkich komórek organizacyjnych. Równocześnie z komisjami do spraw usprawnienia gospodarki materiałowej pracowały organizacje partyjne, rady zakładowe i robotnicze. Zakładowe działy technologiczne i konstrukcyjne wykazały wiele inicjatyw i pomysłowości w unowocześnianiu procesów technologicznych i projektów konstrukcyjnych i to takich, które poważnie wpływają na oszczędność czasu i materiałów.

Niektóre z tych wniosków wymagają zatwierdzenia przez władze zwierzchnie. Do nich należy np. zgłoszony przez Wielkopolskie Zakłady Przemysłu Sklejek projekt zastosowania teleskopowych wrzecion do łuszczarek oraz pomysły ZNTK z weżem pneumatycznym i zastosowaniem rur winidurowych na opancerzenie przewołów wysokiego napięcia. R. J.

wobec spółdzielców żadnych uprawnień. Jeśli zarząd się uprze, może przeciwstawić się najrozsądniejszemu planom unowocześnienia zespółowej gospodarce. Bywa nawet tak (np. w Dębnie pow. szamotulski), że agromowci dosłownie rzuca się klody pod nogi.

Natomiast w koncepcji, dyskusyjnej obecnie, pozycja spółdzielczego agromowci-kierownika produkcji, byłaby zgola inna. Działalby on w imieniu państwa-właściciela części majątku trwałego. Miałby on prawo do rzeczywistego ingerowania w gospodarkę zespółową wespół z wybieralnym zarządem spółdzielni. Można by wtedy łatwiej nastawić się na specjalizację: produkcję polową, czy hodowlaną. Np. za pieniądze państwowe można by założyć zarodową hodowlę bydła, tuczarnię świń, lub prowadzić opas bukatów. Spółdzielcy mieliby prawo do stałego miesiecznego dochodu, a roczny dochód (po spłaceniu należności na rzecz państwa) dzieliliby się oczywiście stosownie do wkładu pracy członków.

Omówiony powyżej projekt nie wykracza jeszcze poza ramy dyskusji. Działalce spółdzielcy z woj. poznańskiego postanowili wystąpić z inicjatywą opracowania tej koncepcji od strony ekonomicznej. W najbliższym czasie zamierzają przedstawić wyliczenia — ra przykładzie specjalizacji hodowlanej, opartej o finansową moc państwa. Będzie to nie rachunek ekonomiczny, mo-
że stać się podstawą do eksperymentowania. Trzeba się na-
przód poważnie zastanowić: czy gra warta świeczki? Wy-
daje się, że tak, bowiem na-
szych poznańskich ekspery-
mentatorów cechuje na ogół rozsądek i gospodarska kalkulacja.

MARIA KEMPARA

Skończyć z fikcyjnym kierowaniem

Niezbędna jest więc interwencja państwa, działającego za pośrednictwem władz terenowych, które ujęłyby sprawę w swoje ręce. Rolę łącznika mógłby spełniać kierownik produkcji. Funkcja ta obecnie jest w zasadzie nominalna. Agromowci — kierownik produkcji nie ma właściwie

Dobra ocena działalności Pracowni Planów Regionalnych

Działająca już ponad rok przy Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego — Pracownia Planów Regionalnych wykonała szereg cennych prac, szczególnie przydatnych dla planowania regionalnego i perspektywicznego. Działalność tej placówki była przed kilku dniami oceniana przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej.

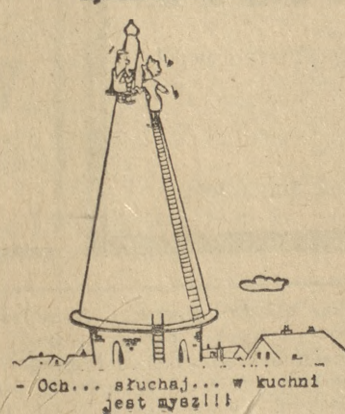
W pierwszym etapie działania Pracownia Planów Regionalnych przygotowała tezy do syntetycznych założeń i koncepcję planu regionalnego województwa poznańskiego oraz miasta Poznania na lata od 1961 do 1980. Stały się one podstawą do dalszych prac nad planem perspektywicznym naszego regionu. W pracowni działa specjalny zespół dla prowadzenia studiów i opracowań planu rozwoju Poznania wraz z całym jego zapleczem.

Jednym z cenniejszych osiągnięć tego zespołu jest opracowanie struktury warunków mieszkaniowych w naszym mieście oraz aktywności zawodowej ludności, ze szczególnym uwzględnieniem możliwości i kierunków zatrudnienia kobiet. Do końca b. r. będzie wykonany przez zespół pracownicy w całości plan regionalny okręgu Konin — Leczcza Inowrocław. Będący cenną pomocą dla dalsze-

go planowego rozwoju tego okręgu.

Dotychczasowa działalność Pracowni Planów Regionalnych, którą kieruje mgr Witold Górski, została pozytywnie oceniona przez Prezydium WRN. (na)

Zart dnia



List ze wsi

Kulturalne opłotki

Wieś, o której mowa, leży w pobliżu powiatowego Kępna. Jeszcze przed paru laty miała swoje ambicje kulturalne. W czasie, kiedy działała tu sprawnie świetlica, kiedy stojący na poziomie zespół estradowy głośny był z swoich występów nie tylko w granicach powiatu, ale znało go również województwo. Był to okres świetnej prosperity kulturalnej, przynoszący zasłużoną dumę ambicjom człowieka, który był duszą świetlicy i jej wszelkich poczyni. Mowa tu o Stanisławie R., człowieku, który znajdował dość czasu na pracę w gospodarstwie rolnym i działalność kulturalną w środowisku. Stanisław R. miał nie tylko tzw. żyłkę „artystyczną”, umiał poprowadzić chór, zespół muzyczny i pokierować amatorskim teatrem. Miał w sobie coś znacznie więcej. Potrafił docenić zanikające wartości folkloru i niejedną ocalić przed zapomnieniem. Owocem jego zapobiegliwości były ocalone przed zagładą materiały, dotyczące ludowych obyczajów i zwyczajów, pieśni i obrzędów weselnych regionu. Powstało z tego ciekawe i barwne widowisko pt. „Wesele Mroczęńskie”, z którym świetlicy zespół objechał powiat i uświetnił uroczystości trzechsetlecia Kępna.

To wszystko było niegdyś, nie tak dawno temu. Stanisław R. działał tak długo, jak mu na to pozwalały siły i jak długo widział w swej pracy określony cel. Kiedy jednak zaczęło mu rzucać klody pod nogi, kiedy spotkał się w swej robocie z wręcz wrogo postawą nieodpowiedzialnych ludzi, zrezygnował i zajął się pracą na roli. Dość ambitne, jak na możliwości samouka, dzieło życia Stanisława R. „Wesele Mroczęńskie” spoczywa w prosku wśród innych materiałów w szufladzie i nie ma nikogo, kto by się tym zajął. A szkoda! Bo czy miałby pojsć trud Stanisława R. na marne? Czy nie mogą tu pomóc czynniki powiatowe, odpowiedzialne za kulturę w swoim terenie? Czy nie byłoby wskazane, by „Wesele Mroczęńskie” doczekało się fachowego opracowania i opieki?

Powiat wysupłał swego czasu niemałą kwotę na stroje potrzebne do wystawienia widowiska. Owe sukmany i kiecki poniewierają się bez należytej troski w budynku prezydium GRN, jak nikomu już niepotrzebne rekwizyty. Wieś, która miała niegdyś swe kulturalne ambicje, żyje dzisiaj ich resztkami, jak odpadkami ze stołu. Owszem, wskrzeszona na nowo do życia świetlica ściąga ludzi na telewizor, szczególnie „Kobry”, jest w niej kilka gazet i czasopism, są gry. Nie ma jednak mowy o szerszej działalności, brakuje zespołów, które niegdyś przysparzały wsi niezaprzecznej dumy.

Jest we wsi gospoda, przy tej samej drodze, przy której mieści się świetlica. Droga ta prowadzi albo w lewo, do gospody, albo w prawo, do świetlicy. Najchętniej wybiera się tę pierwszą, zwłaszcza w niedzielne popołudnia i wieczory...

W tym kulturalnym zakalec jest nieco pozytywnego ciasta, które ratuje w pewnym stopniu sytuację. To — dobrze pracująca biblioteka gromadzka wraz z jej paru punktami w terenie. Głównie urządzona, choć ciśnie, z maleńką „ciupką” spełniającą rolę czytelników. Po prawdzie paroliseyczny księgozbiór wymaga „weryfikacji”, bo sporo w nim tzw. „cegieł”, pozycje dziś już niechodliwych, zalegających bez potrzeby szafy i półki.

Rola krzewiciela czytelnictwa przypadła człowiekowi już starszemu, ale rozmiłowanemu w książce, dającemu sobie radę, nie bez pomocy Powiatowej Biblioteki, w trudnym zawodzie bibliotekarza.

Kulturalne opłotki, to dość często jeszcze, spótykane zjawisko. I nie tylko na wsi. Nie wyrugują ich z naszego życia w błyskawicznym tempie telewizor i motocykl. W wielu wypadkach uczynić to może praca od podstaw.

FRANCISZEK
KIRLO-NOWACZYK

Pierwszy występ Lubuskiego Kwartetu Smyczkowego

W Zielonej Górze, w sali koncertowej Zielonogórskiej Orkiestry Symfonicznej, odbył się w tych dniach uroczysty, inauguracyjny występ orkiestry powstałego przy Oddziale Poznańskiego Towarzystwa Muzycznego im. H. Wieniawskiego — LUBUSKIEGO KWARTETU SMYCZKOWEGO złożonego z członków ZOS, Stanisława Hajzera (I-skrzypce), Henryka Władysława (II-skrzypce), Jana Koniecznego (altówka) i Narecza Żołnowskiego (wiolonczela). Na ciekawy program złożyły się kompozycje A. Borodina, P. Czajkowskiego, S. Prokofiewa i D. Szostakiewicza. Słowo wiążące prowadził prezes Oddziału PTP, Zdzisław Giżewski. Współorganizatorem koncertu był Zarząd Wojewódzki TPP-R. Następnego dnia koncert został z dużym powodzeniem powtórzony w Żarach w tamtejszym Klubie Przyjaciół Kultury przy PDK.

Należy przyznać, że koncert Lubuskiego Kwartetu Smyczkowego stał się dużym wydarzeniem w życiu kulturalnym stolicy Ziemi Lubuskiej. (WJC)

„Pomnik” nie doczeka...

Powiat śremski ma dotychczas dwie szkoły — pomniki Tysiąclecia: w Pecnie oraz w Konarzycach pod Książem. Mieszkańcy zainteresowanych wiosek oraz grono nauczycielskie obiecywali sobie dużo po tych pomnikach, niestety, rozczarowanie było duże.

Oto kilka niewybudowanych usterek szkoły w Konarzycach.

Koszt budynku około 1,3 mln. zł. Izb lekcyjnych 4, kuchnia, jadalnia i kancelaria. Ciężko ogromna, biorąc pod uwagę, że szkoła realizuje 7-klasowy program nauczania. Stąd w jednym pomieszczeniu tłoczą się dwie klasy. Brak zupełnie miejsca na pomoce naukowe. Z konieczności zostały zmagazynowane w jadalni, a dożywianie odbywa się w klasach. Kuchnia jest równocześnie... pokojem nauczycielskim. Pomiędzy nie na bibliotekę zdołała kierownicza szkoły „wykombinować” z jednej szatni. Piwnice natomiast są puste i absolutnie nie wykorzystane. A przecież można było właśnie tam urządzić

kuchnię i jadalnię, zyskując 2 pokoje na parterze. Dlaczego nie zaplanowano instalacji wodociągowej — trudno odpowiedzieć. Na strychu urządzono 2 mieszkania dla nauczycieli. Łazienki puste bez wanień i pieców. Okna albo nieuszczelnione, albo źle zabezpieczone. Woda deszczowa w poważnym stopniu niszczyła mury, podmyła tynk.

Sufity w każdej klasie popekane. Tynk wewnętrzny jest tak staby, że odpada przy lada uderzeniu. Budynek szkolny w Konarzycach musi być zaplanowany do kapitalnego remontu choć dopiero dwa lata liczy od budowy. Wykonawca tego „monumentu”: Średzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego.

Drugi pomnik Tysiąclecia w Pecnie nie różni się wiele usterekami od pierwszego. Wodociąg nie działa. W umywalniach, pozbawionych ogrzewania, popekaly ostatniej zimy wszystkie syfony. Wykonawca: Leszczyńskie Przedsiębiorstwo Budowlane.

Kierownictwa obu przedsiębiorstw nie reagują na rozpacze i sygnały i prośby kierowników szkół o usunięcie czy uzupełnienie usterek (raczej karygodnych), komplikujących pracę szkół.

Patrząc na takie pomniki, które pewnie nie doczekają bliskiego Tysiąclecia, studiując żalosnych wynurzeń zainteresowanych, ciśnie się nieodparcie pytanie: kto projektował, kto zatwierdzał te projekty i kto wreszcie nadzorował wykonywanie samych prac?

Dziwna jest również objętność wykonawców. Nikt się bowiem nie zainteresował przydatnością obiektu na co dzień. A szkoda, bo na tym i podobnych przykładach, można by wyciągnąć cały szereg pouczających wniosków, które pozwoliłyby na opracowanie lepszych projektów.

My to znamy. Jak to było w tym dowcipie? Ah! Antek trzymaj mury — woła mistrz do ucznia — ja lecę po premię...

STEFAN NOWAK